

Klaudia Soboń

SZKOLNICTWO BIAŁORUSKIE W POLSCE W LATACH 1944–2016

Uwarunkowania polityczne, położenie państwa polskiego i konflikty zbrojne, które toczyły się w dziejach Europy spowodowały, że ziemie Polski od wieków zamieszkiwane były przez ludność zróżnicowaną zarówno narodowościowo, jak i wyznaniowo. Do najliczniejszych grup wśród mniejszości narodowościowych należeli m.in. Białorusini. W ciągu XX wieku liczba Białorusinów w Polsce ulegała zmianom wraz ze zmianami granic państwa polskiego. Podobnie jak w przypadku każdej mniejszości, głównym zadaniem polskich Białorusinów było i jest zachowanie własnej tożsamości, pielęgnowanie swojej kultury i języka. Za jeden z najważniejszych czynników zapewniających podtrzymanie poczucia własnej odrębności narodowej należy uznać szkolnictwo w języku ojczystym. Problematyka ta już stanowiła przedmiot zainteresowania historyków polsko-białoruskich¹, lecz nadal istnieje wiele aspektów i tematów, które wymagają głębszych badań. Biorąc pod uwagę dotychczasowy stan badań i aktualność zagadnienia, celem tej publikacji jest przedstawienie zarysu sytuacji szkolnictwa białoruskiego w Polsce w okresie od zakończenia działań wojennych we wschodniej Polsce do chwili obecnej. Rozwój

¹ Zob. E. Mironowicz, *Białorusini w Polsce 1944–1949*, Warszawa 1993; E. Mironowicz, *Polityka władz wobec szkolnictwa białoruskiego na Białostocczyźnie w latach 1944–1980*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1994, nr 2; J. Turonek, *Białoruś pod okupacją niemiecką*, Warszawa 1993; M. Siemakowicz, *Polityka polska wobec szkolnictwa białoruskiego w okresie odbudowy państwowości polskiej*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2001, nr 15; H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie w XX wieku*, Białystok 2012.

szkolnictwa białoruskiego został pokazany na tle przemian politycznych i społecznych dokonujących się na przestrzeni lat. W artykule przeanalizowano również różne czynniki wpływające na stan mniejszości białoruskiej.

Wprowadzenie. Sytuacja szkolnictwa białoruskiego w Polsce do roku 1944

Największą liczbę Białorusinów w granicach państwa polskiego odnotowuje się w czasach II Rzeczypospolitej. Wówczas stanowili oni trzecią (po Ukraińcach i Żydach) grupę narodowościową wśród nie-Polaków. W północno-wschodnich województwach międzywojennego państwa polskiego ludność białoruska tworzyła zwarte skupiska, a w wielu powiatach i gminach stanowiła dominującą liczebnie grupę narodowościową. Według pierwszego urzędowego spisu ludności z 1921 r., dany obszar zamieszkiwało 32,2%, czyli 1 041 000 Białorusinów oraz 52,9% czyli 1 708 000 Polaków². Natomiast kolejny spis przeprowadzony w 1931 r. wykazał na tym terenie 56,1%, czyli 1 797 900 ludności białoruskiej³.

Sytuacja mniejszości białoruskiej była trudna i złożona⁴. Polaków i Białorusinów zamieszkujących jedno państwo przez lata nie łączyły pozytywne relacje. Było to natomiast zjawisko obustronne. Władze nie chciały wspierać odrębności ludności niepolskiej, traktując to jako czynnik wywołujący konflikty państwowe. Analogicznie, druga strona nie dostrzegała w polskiej władzy jakiegokolwiek autorytetu, a raczej kojarzyła im się z czymś krzywdzącym. Na takie poglądy mogły mieć wpływ wydarzenia jeszcze z I wojny światowej. To właśnie wtedy okupanci niemieccy pobudzili wśród Białorusinów poczucie ich tożsamości, wspierali ich aspiracje narodowe, utworzyli system białoruskiego szkolnictwa⁵. Podobnie podczas krótkiej okupacji bolszewickiej na przełomie lat 1918/1919

² P. Eberhardt, *Przemiany narodowościowe na Białorusi*, Warszawa 1994, s. 57.

³ H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie...*, op. cit., s. 83.

⁴ Więcej na ten temat patrz: K. Gomółka, *Białorusini w II Rzeczypospolitej*, Gdańsk 1992.

⁵ E. Mironowicz, *Białorusini...*, op. cit., s. 28.

organizowano białoruskie szkolnictwo. Co prawda Bolszewicy likwidowali szkoły utworzone przez Niemców, ale ich miejsce zajmowały nowe, powoływane przez rosyjskie Komisarjaty Oświaty⁶.

W wyniku podpisania traktatu ryskiego ziemie zamieszkałe w dużej mierze przez Białorusinów znalazły się w granicach II Rzeczypospolitej. Nowa władza nie była przychylna w stosunku do ludności białoruskiej. Mimo że żywioł białoruski był na tych terenach ogromny, uznano za konieczne asymilację „elementu niepolskiego”. Polska miała być krajem jednolitym, bez zróżnicowania narodowego i separatystycznych tendencji. Temu celowi służyła m.in. polityka oświatowa, która dążyła do ograniczenia obecności języka białoruskiego w szkołach⁷. Rozpoczęto likwidację białoruskich szkół powszechnych, a kadrze nauczycielskiej podejrzanej o sympatie proradzieckie groziły represje ze strony władz państwowych⁸.

Należy jednak powiedzieć, że polityka oświatowa względem Białorusinów zmieniała się w zależności od zmian sytuacji politycznej w kraju. W latach 1923–1926 wdrażano koncepcję polityki narodowościowej, która sprowadzała się do asymilacji językowej, kulturalno-oświatowej i gospodarczej Białorusinów⁹. Biorąc jednak pod uwagę, że Polskę wiązały postanowienia traktatowe i konstytucyjne, władze nie mogły jednoznacznie i rygorystycznie zakazać nauki języka białoruskiego. Założono więc, że szkoła musi być polska i z jak najlepszym poziomem nauczania, co przyciągnie wszystkie grupy społeczeństwa i umożliwi zakorzenienie polskiej kultury¹⁰. Naukę języka białoruskiego umożliwiono natomiast na zasadach plebiscytu, który zakładał, że szkoły białoruskie mogą powstać na obszarach, gdzie Białorusini stanowią 25% ogółu, przy czym stosowną deklarację w tej sprawie wystosuje 40 opiekunów prawnych dzieci. Natomiast jeśli te wymagania zostaną spełnione, ale wpłynie 20 deklaracji o nauczanie w języku polskim, to należy utworzyć szkoły dwujęzyczne¹¹. Nie były

⁶ M. Siemakowicz, *Polityka polska...*, op. cit., s. 44.

⁷ M. Siemakowicz, *Polityka oświatowa władz polskich wobec mniejszości białoruskiej w Drużej Rzeczypospolitej – aspekt programowy*, [w:] *Białoruś w XX stuleciu w kręgu kultury i polityki*, D. Michalak (red.), Toruń 2007, s. 625–626.

⁸ M. Siemakowicz, *Polityka polska...*, op. cit., s. 44.

⁹ M. Siemakowicz, *Polityka oświatowa władz polskich...*, op. cit., s. 626.

¹⁰ Ibidem, s. 626–629.

¹¹ E. Romanowska, *Szkoła białoruska w Polsce – od czasów II po III Rzeczypospolitą*, [w:] *Białorusini*, T. Zaniewska (red.), Warszawa 2010, s. 79.

to zasady korzystne dla mniejszości, gdyż często prowadziły do nadużyć ze strony władzy.

Po przewrocie majowym w 1926 r., dokonanym przez Józefa Piłsudskiego, polityka wobec Białorusinów złagodniała. Nie można mówić o zaprzestaniu prób asymilacji państwowej, ale przystąpiono do tego w inny sposób. Postanowiono stworzyć ludności niepolskiej warunki do rozwoju kulturalnego, gospodarczego, narodowego oraz równouprawnienie, aby zademonstrować korzyści płynące ze związku z Polską. Dla tak ukierunkowanej polityki najważniejszą sprawą stało się uregulowanie szkolnictwa¹². Złożył się to na dość przychylny kurs wobec Białorusinów, trwający do końca lat dwudziestych – to właśnie w tym okresie szkoły białoruskie były w stanie największego rozwoju.

Następne lata znów charakteryzowały się pogorszeniem sytuacji szkolnictwa Białorusinów. W latach 1931–1937 nowe władze doprowadziły do niemal całkowitej likwidacji szkół tej grupy¹³. Istotny pozostawał tutaj fakt, że w granicach Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej również miały miejsce represje i likwidacja białoruskiego życia narodowego¹⁴. Szkołę uznano za podstawowe i najlepsze narzędzie asymilacji narodowej i polonizacji uczniów. Poskutkowało to zwalnianiem nauczycieli innej narodowości niż Polska, kierownikami placówek zostawali Polacy, mający w swoim życiorysie karierę wojskową, a zarazem sukcesywnie zamykano białoruskie szkoły¹⁵.

W rezultacie takiej polityki pozostały tylko dwa prywatne gimnazja białoruskie w Wilnie i Nowogródku, z czego pierwsze przestało działać w 1934, a drugie w 1937 r. Zaczęto usuwać także szkoły publiczne z językiem białoruskim – ich liczba w roku szkolnym 1934/1935 wynosiła 16, a w 1938 r. nie działała już żadna z nich. Utrzymało się jedynie jedno gimnazjum i liceum w Wilnie, 5 szkół powszechnych dwujęzycznych, a w 44 szkołach powszechnych język białoruski traktowany był jako przedmiot dodatkowy¹⁶. Nie można jednak powiedzieć, żeby te reformy

¹² M. Siemakowicz, *Polityka oświatowa władz polskich...*, op. cit., s. 632–633.

¹³ E. Mironowicz, *Białorusini w Polsce...*, op. cit., s. 53.

¹⁴ M. Siemakowicz, *Organizacja szkolnictwa dla ludności białoruskiej w II Rzeczypospolitej*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1999, nr 12, s. 108.

¹⁵ H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie...*, op. cit., s. 225.

¹⁶ J. Sadowska, *Wpływ ustawodawstwa jędrzejewiczowskiego na szkolnictwo mniejszości narodowych w Polsce północno-wschodniej*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2008, nr 29, s. 137.

przyniosły władzom oczekiwany efekt. Szkół polskich na terenach zamieszkałych przez Białorusinów nie było dostatecznie dużo, dlatego zamiast rozbudzać w nich zamiłowanie do polskiej kultury, wystąpił tam wysoki poziom analfabetyzmu.

Od 1939 r. na terenach, które zostały inkorporowane do ZSRR, rozpoczął się znów etap rozwoju białoruskiego szkolnictwa. Nowe władze postanowiły, że większość szkół polskich będzie likwidowana na rzecz placówek białoruskich lub rosyjskich, a nauczycieli, którzy nie podejmowali prowadzenia zajęć w odpowiednim języku, zgodnie z nowymi radzieckimi programami zwalniano, zastępując ich częścią białoruskich elit¹⁷. Ponadto, właśnie w okresie okupacji radzieckiej wreszcie uruchomione zostały białoruskie szkoły na Białostocczyźnie. W 1940 r. było 270 szkół początkowych, kilka średnich i Instytut Pedagogiczny w Białymstoku. Nowe władze nade wszystko chciały położyć kres polonizacji ludności białoruskiej, co jednocześnie miało wzbudzić w nich zamiłowanie do ZSRR¹⁸.

Tymczasem, polityka okupanta niemieckiego nie była już tak jasno sprecyzowana. Po zajęciu Białostocczyzny przez Wehrmacht w 1941 r. placówki polskie oraz białoruskie, istniejące za czasów radzieckich, zostały prawie całkowicie usunięte. Wkrótce postanowiono, że organizowanie szkół będzie należało do obowiązków komisarzy powiatowych. W powiatach: grajewskim, grodzieńskim, łomżyńskim, sokólskim i wołkowyskim komisarze nie zezwolili na otwarcie placówek. Tylko w Białymstoku zezwolono na zorganizowanie szkół polskich i białoruskich, jednak przetrwały one jedynie od września do grudnia 1941 r., natomiast w powiecie bielskim wydano zgodę na utworzenie szkół, pozostających pod kontrolą gmin, z zastrzeżeniem, że mogą to być placówki jedynie dwuklasowe¹⁹. W 1943 r. Niemcy zmienili swoją politykę i przystąpili do likwidacji polskich szkół, pozostawiając te białoruskie, a także wydali pozwolenie na otwarcie nowych placówek w powiecie białostockim i sokólskim. Należy tu jednak podkreślić, że tak prowadzona polityka nie miała być krokiem w stronę Białorusinów, a podstępem miała doprowadzić do wystąpienia strony radzieckiej przeciw tej ludności. Okupanci niemieccy mieli nadzieje na wywołanie konfliktów narodowościowych i spodziewali się represji

¹⁷ H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie...*, op. cit., s. 242.

¹⁸ E. Mironowicz, *Białorusini w Polsce...*, op. cit., s. 79.

¹⁹ E. Romanowska, *Szkoła białoruska w Polsce...*, op. cit., s. 85.

podziemia radzieckiego wobec tych szkół, co jednocześnie zakończyłoby pomoc udzielaną partyzantom przez mieszkańców białoruskich²⁰.

Inaczej wyglądała polityka Niemców prowadzona w części okupowanej Polski, włączonej przez Niemców do Generalnego Okręgu Białorusi, na których zamieszkiwało ok. 3,1 mln ludzi, z czego większość była Białorusinami²¹. W październiku 1941 r. wydano rozporządzenie „Tymczasowy porządek szkolny”, zgodnie z którym nauczanie miało się odbywać tylko w języku białoruskim. Polacy i Rosjanie, chcąc więc korzystać z wszelkich przywilejów, byli zmuszeni nauczyć się tego języka. Następnie nakazano usunąć Polaków z oświaty i kultury, a także zlikwidować wszystkie polskie szkoły powyżej 4-letnich. Komisarz Okręgu Generalnego Białorusi, Wilhelm Kube, przeprowadził także restrukturyzację szkolnictwa, tworząc 3-poziomowe nauczanie: przedszkolne, obowiązkowe 4- i 7-letnie szkoły podstawowe oraz szkoły średnie. Wprowadzenie nowego porządku miało wzbudzić postawy antypolskie i antyrosyjskie, utrwalając przy tym ideologie nazistowskie. Kadry białoruskie chciały natomiast wykorzystać tę politykę do swoich celów, czyli uświadamiania narodowego, wzbudzania zamiłowania do Białorusi i ojczystego języka wśród młodzieży. Przez okupantów odbierane było to jednak jako nielojalność i zdrada, co skutkowało wydaleniem z pracy²².

Podsumowując sytuację szkolnictwa białoruskiego w omawianym okresie, należy stwierdzić, że w okresie międzywojennym nie udało się ułożyć poprawnych stosunków między władzą a Białorusinami mieszkającymi na terenie II Rzeczypospolitej. Jakiegokolwiek próby regulacji polityki oświatowej były złudne, gdyż w rzeczywistości sprowadzały się do asymilacji ludności niepolskiej i wzbudzenia w nich zamiłowania i przywiązania do kultury i państwa polskiego. Niewiele się zmieniło w czasie okupacji radzieckiej i niemieckiej Polski. Co prawda, położenie Białorusinów było w tym czasie korzystniejsze niż przed wojną, ale nie można też mówić o jego znacznym polepszeniu. Okupanci radzieccy i niemieccy dążyli do

²⁰ E. Mironowicz, *Białorusini w Polsce...*, op. cit., s. 101.

²¹ J. Grzybowski, *Pogoń pomiędzy Orłem Białym, Swastyką i Czerwoną Gwiazdą. Białoruski ruch niepodległościowy w latach 1939–1956*, Warszawa 2011, s. 121.

²² Ibidem, s. 152–155.

podsyłania konfliktów narodowościowych na podbitych terenach, czyniąc pewne koncesje względem poszczególnych grup narodowościowych²³.

Szkolnictwo białoruskie w Polsce (1944–1989)

Po zakończeniu II wojny światowej, granica państwa polskiego została ostatecznie ustalona przez J. Stalina, F.D. Roosevelta oraz W. Churchilla w 1945 r. na konferencji w Jałcie. Ich decyzją granica przebiegała wzdłuż linii Curzona z małymi zmianami – ok. 5–8 km – na korzyść Polski. Następnie usystematyzowano ją i przyjęto na mocy podpisanej umowy o granicy polsko-radzieckiej, przez zastępcę przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych ZSRR – Wiczesława Mołotowa oraz prezesa Rady Ministrów PRL – Edwarda Osóbkę-Morawskiego. W rezultacie do Polski weszło 17 powiatów województwa białostockiego razem z Białymstokiem, a także 3 powiaty województwa brzeskiego z fragmentem Puszczy Białowieskiej. W skład BSRR oddano natomiast 15 wsi, które w większości zamieszkiwane były przez ludność białoruską. W roku 1955, na mocy umowy z 15.02.1951 r. podpisanej przez prezydenta RP Bolesława Bieruta i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, po raz ostatni skorygowano granicę, przez co w granicach Polski znalazło się kolejnych 105 białoruskich wsi²⁴.

W związku ze zmianami granic w Polsce pozostało ok. 160 tys. osób narodowości białoruskiej mieszkających na terenach nadgranicznych i we wschodniej części powiatów białostockiego, bielskiego i sokólskiego. Nowo tworząca się władza – Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (PKWN) – musiała więc odnieść się do zaistniałej sytuacji. Wykształciły się dwa kierunki polityki narodowościowej. Pierwsza propagowana przez komunistów, dla których odradzające się państwo polskie miało zostać jednolitym narodem państwem, bez mniejszości narodowych. Drugą koncepcję reprezentowali działacze Polskiej Partii Robotniczej (PPR), według których powojenna Polska „powinna być krajem równości i braterskiego

²³ Więcej zob. M. Wierzbicki, *Polacy i Białorusini w zaborze radzieckim. Stosunki polsko-białoruskie na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką 1939–1941*, Warszawa 2000; J. Turonek, *Białoruś pod okupacją...*, op. cit.

²⁴ H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie...*, op. cit., s. 266–267.

współzycia wszystkich narodowości ją zamieszkujących”²⁵. Zwycięstwo odniosły idee głoszone przez pierwszą grupę, a Polska miała zostać krajem bez żadnych odrębności narodowych czy kulturowych.

W rzeczywistości tzw. problem białoruski istniał, ale miał zostać rozwiązany na zasadzie dobrowolnego przesiedlenia tej ludności do Związku Radzieckiego. We wrześniu 1944 r. w Lublinie został podpisany układ między Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a rządem Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej o repatriacji ludności, która miała zakończyć się już 15 lutego 1945 r. Według komunistów „jednolita narodowo powojenna Polska miała stanowić przeciwieństwo wielonarodowościowej i rozdzieranej wewnętrznymi sprzecznościami II Rzeczypospolitej”²⁶.

Repatriacje nie przynosiły jednak oczekiwanego efektu, dlatego władze zaczęły skłaniać się do podjęcia prób przymusowego wyjazdu z kraju. Od 1946 r. polityka wobec mniejszości białoruskiej stała się więc bardziej restrykcyjna. Dążono do tego, aby Ziemie Odzyskane stały się jednolite narodowościowo i stanowiły integralną część państwa polskiego²⁷. Ludność białoruska w strachu przed przymusowym przesiedleniem do ZSRR, zaprzestała wysuwać w swojej sprawie postulaty, dlatego stwierdzono, że część mieszkańców uznających się za Białorusinów już wyjechała lub wkrótce to zrobi, natomiast ci, którzy pozostali – są Polakami wyznania prawosławnego²⁸. Szacuje się, że do zakończenia ewakuacji, czyli do końca 1946 r. z Polski wyjechało jedynie 36 388 osób (10 793 rodziny) narodowości białoruskiej²⁹. Gwoli porównania należy zaznaczyć, że w tym samym czasie z BSRR do Polski według danych wyjechało ok. 274 100 osób³⁰. Po zakończeniu akcji przesiedleńczej w obrębie województwa białostockiego pozostało ok. 125 tys. Białorusinów, w tym ok. 85 tys. w powiecie bielskim, 25 tys. w białostockim oraz 14 tys. w sokólskim³¹.

²⁵ E. Mironowicz, *Polityka narodowościowa PRL*, Białystok 2000, s. 32.

²⁶ Ibidem.

²⁷ H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie...*, op. cit., s. 274.

²⁸ E. Mironowicz, *Polityka narodowościowa...*, op. cit., s. 48–49.

²⁹ E. Mironowicz, *Białorusini w Polsce...*, op. cit., s. 143.

³⁰ H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie...*, op. cit., s. 270.

³¹ E. Mironowicz, *Białorusini w Polsce...*, op. cit., s. 115–116.

Bieżąca polityka władz wobec mniejszości białoruskiej znalazła swoje odbicie w stosunku do szkolnictwa białoruskiego. W pierwszych miesiącach po wyzwoleniu spod okupacji niemieckiej na Białostocczyźnie utworzono sieć szkół białoruskich, co miało świadczyć o tym, że polityka nowych władz wobec tej mniejszości jeszcze nie nabrała ostatecznego kształtu. Wkrótce jednak liczba szkół białoruskich zaczęła się kurczyć, co było wynikiem działań komunistów zmierzających do zaprowadzania państwa jednolitego narodowo. Zgodnie z przyjętą koncepcją należało zapobiegać wszystkiemu, co mogło dawać jakiegokolwiek szanse na przejawianie swojej białoruskości. W efekcie doprowadziło to do zamknięcia większości białoruskich szkół na Białostocczyźnie. Uznano, że skoro i tak wszyscy wyjadą, nie ma dla kogo tworzyć struktur białoruskiej edukacji. Wymownie zobrazuje to statystyka: pod koniec 1944 r. było 105 szkół z białoruskim językiem nauczania, w czerwcu 1945 r. – 82, w styczniu 1946 r. – 67, w grudniu 1946 r. – 41, w lutym 1947 r. – 38, w grudniu 1947 już tylko 6³². Starosta białostocki w 1948 r. tak skomentował przeprowadzoną akcję likwidacyjną:

Z mniejszości narodowych na terenie powiatu nie pozostał nikt. Jest pewna liczba ludzi, która możliwie, że przedtem była uważana za Białorusinów, lecz w chwili obecnej we wszystkich przypadkach podkreślają swoją polskość. Elementy te zamieszkują w większości nadgraniczne gminy³³.

Kolejny rozdział dla polityki wobec szkolnictwa białoruskiego otworzył się w 1949 r. W czerwcu tego roku KC PZPR wystosowało wniosek w sprawie przywrócenia białoruskich szkół w Polsce i tym samym kuratorium w Białymstoku, na zlecenie wiceministra oświaty Henryka Jabłońskiego, zaczęło przygotowania do otwarcia nowych placówek. Okazało się to nie tak prostym zadaniem, ponieważ brakowało kadry, podręczników, ale i zainteresowania ludności białoruskiej. Inspektoraty szkolne podjęły się jednak tego wyzwania i we współpracy z innymi organami państwowymi określono, gdzie funkcjonowały szkoły za czasów okupacji radzieckiej i na tej podstawie wytoczono sieć odradzających się szkół³⁴. Ludność

³² E. Mironowicz, *Polityka władz...*, op. cit., s. 68.

³³ Ibidem, s. 69.

³⁴ E. Romanowska, *Szkoła białoruska w Polsce...*, op. cit., s. 90.

białoruska była wręcz namawiana na podjęcie nauki w nowych placówkach, jednak w tej sytuacji ujawnił się problem z identyfikacją narodową mieszkańców Białostoczczyzny. Władze postanowiły więc przyjąć wyznanie jako wyznacznik tożsamości, kierując się regułą „Polak – katolik”³⁵.

Chociaż władze oświatowe borykały się z rzeczywistymi problemami, to przystąpiono do reaktywowania szkolnictwa w województwie białostockim. Jak pisze E. Mironowicz:

[...] we wrześniu 1949 r. zaczęły funkcjonować 24 szkoły białoruskie, a do końca tego roku szkolnego ilość placówek wzrosła do 39. Równocześnie w 20 szkołach nauczano języka białoruskiego jako przedmiotu. Uruchomiono też dwie szkoły średnie, w Bielsku Podlaskim i Hajnówce, a w białostockim Liceum Pedagogicznym utworzono klasy, z nauczaniem w języku białoruskim. Pod koniec 1949 roku, aby wyłonić niezbędną kadrę pedagogiczną przystąpiono do organizacji kursów dla nauczycieli szkół białoruskich³⁶.

Dane pokazują, że już w marcu 1950 r. działały 42 szkoły białoruskie, a w 57 język białoruski traktowany był jako przedmiot³⁷. W ten sposób budowano rzeczywiste podstawy białoruskiej oświaty w Polsce.

Kolejnym krokiem było utworzenie przez Ministerstwo Oświaty w 1950 r. Wydziału Szkół z Niepolskim Językiem Nauczania³⁸. Następnie białostockie kuratorium utworzyło funkcję Wizytatora Okręgowego szkół białoruskich, który miał zajmować się kontrolą nad organizacją tych szkół, a także podjęto decyzję o utworzeniu Samodzielnego Referatu Szkół z Niepolskim Językiem Nauczania, w obrębie Wydziału Oświaty. Jego zadaniem miało być „organizowanie szkół z niepolskim językiem nauczania”, rozumiane jako otwieranie kolejnych placówek oraz „nadzór pedagogiczny nad nimi”³⁹.

Prawidłowe działanie wyżej wymienionych organów mogło wpłynąć pozytywnie na stabilny rozwój szkół, jednak ich praca ograniczyła się

³⁵ Ibidem.

³⁶ E. Mironowicz, *Polityka władz wobec szkolnictwa...*, op. cit., s. 70.

³⁷ E. Romanowska, *Szkoła białoruska w Polsce...*, op. cit., s. 91.

³⁸ Ibidem.

³⁹ S. Iwaniuk, *Samodzielny Referat Szkół z Niepolskim Językiem Nauczania jako komórka organizacyjna Wydziału Oświaty Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku w latach 1950–1953*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1994, nr 1, s. 78–80.

tylko do prowadzenia statystyk. W następstwie bardzo szybko i bez żadnej kontroli zaczęła wzrastać ilość szkół białoruskich. Przeprowadzone we wrześniu 1952 r. statystyki wykazały, że było ich aż 158⁴⁰. Eugeniusz Mironowicz wskazuje, że:

[...] w roku szkolnym 1953/1954 w powiecie białostockim istniało 9 szkół z białoruskim językiem wykładowym, w których uczyło się 386 uczniów oraz 18 szkół, w których języka białoruskiego jako przedmiotu uczono 1528 uczniów. [...] w powiecie bielskim szkół z białoruskim językiem nauczania było 22 (1463 uczniów), a szkół, w których białoruskiego nauczano jako przedmiotu – 21 (1528 uczniów). W pow. hajnowskim były 34 szkoły z białoruskim językiem wykładowym (2123 uczniów) i 25 szkół, w których białoruski nauczany był jako przedmiot (1714 uczniów). Ogółem na Białostocczyźnie języka białoruskiego uczono wówczas w 129 szkołach⁴¹.

Jednakże kontrole zlecone w 1954 r. przez Ministerstwo Oświaty wykazały, że w części szkół z białoruskim językiem nauczania język ten był tylko jednym z przedmiotów, a w niektórych szkołach w ogóle nie odbywały się takie zajęcia. Gwałtowny wzrost liczby placówek był więc widoczny tylko w statystykach, nie odzwierciedlił się jednak w jakości nauczania⁴². Samodzielny Referat Szkół z Niepolskim Językiem Nauczania został zlikwidowany w listopadzie 1953 r., co również pociągnęło za sobą dalsze konsekwencje. W kolejnych latach zaprzestano odróżniać szkoły niepolskie, włączając je do kategorii polskiego szkolnictwa⁴³.

Wydarzenia w ZSRR – śmierć Józefa Stalina w 1953 r. i upadek kultu jednostki – odbiły się głośnym echem w Polsce. W kraju powoli zaczynał się etap odwilży politycznej. Przyczyniło się to do zmian w strategii polskiej władzy wobec mniejszości narodowych, coraz większej liberalizacji i demokratyzacji życia społecznego⁴⁴. Wówczas zwrócono uwagę na życie narodowe Białorusinów. Politycy zaczęli upatrywać w nich czynnik wspierający budowę socjalizmu. Za pierwszy krok uznano powołanie towarzystw kulturalnych oraz prasę białoruską, co jeszcze bardziej miało zachęcić do współpracy z władzami. W październiku 1955 r. podjęto

⁴⁰ Ibidem, s. 80.

⁴¹ E. Mironowicz, *Polityka władz wobec szkolnictwa...*, op. cit., s. 71–72.

⁴² S. Iwaniuk, *Samodzielny Referat Szkół...*, op. cit., s. 80.

⁴³ Ibidem, s. 82–83.

⁴⁴ H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie...*, op. cit., s. 283.

decyzję o powstaniu pisma białoruskiego „Niwa” oraz o powołaniu w Białymstoku Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego (BTSK). Wyznaczone dla nich zadania były podobne, m.in. miały pobudzać poczucie solidarności i przywiązania do Polski Ludowej, rozpowszechniać ideologię partii, ale też dbać o rozwój kultury i szkół białoruskich, zajmować się artystami, zabytkami i białoruskim folklorem⁴⁵.

Polityka władz była tak kierowana, że mogłoby się zdawać, że to im bardziej zależy na utrzymaniu odrębności narodowej, kulturowej i językowej Białorusinów. Paradoksalnie to sami zainteresowani zaczęli żądać likwidacji białoruskich szkół. Co prawda, powstanie BTSK nieco zahamowało przekształcanie szkół białoruskich w polskie, ale proces ten i tak postępował. Jedynym rzeczywistym osiągnięciem tych lat było utworzenie w 1956 r., dzięki staraniom Towarzystwa, Katedry Filologii Białoruskiej na Uniwersytecie Warszawskim oraz powołanie filologii białoruskiej przy Zaocznym Studium Nauczycielskim w Białymstoku⁴⁶.

W 1957 r. komisja KC PZPR do Spraw Narodowościowych wysunęła wnioski, że „szkoły dla mniejszości narodowych mają przede wszystkim wychowywać obywateli Polski Ludowej. Ich zadaniem z jednej strony jest przyswojenie własnej kultury narodowej, z drugiej zaś związanie z kulturą polską”⁴⁷. Podkreślano, że należy umożliwiać naukę języka ojczystego, ale w szkołach polskich. Doprowadziło to więc do tego, że w latach 1956–1961 liczba szkół typowo białoruskich zmniejszyła się z 56 do 39, tymczasem podniosła się ze 118 do 136 liczba szkół, w których języka białoruskiego nauczano jako przedmiotu. Mimo że w 175 szkołach języka białoruskiego uczyło się około 11 tys. uczniów, to przebieg wydarzeń z tego okresu spowodował ograniczenie rozwoju białoruskiej oświaty w latach następnych. Przyczynę takiego stanu tłumaczono tym, że szkoły polskie reprezentują wyższy poziom nauczania, co daje lepsze perspektywy w przyszłości i tym samym uczniowie chętniej wybierają taki typ placówek⁴⁸.

17 listopada 1962 r. Ministerstwo Oświaty wydało rozporządzenie, które znosiło obowiązek nauki języka ojczystego przez dzieci białoruskie,

⁴⁵ E. Mironowicz, *Polityka narodowościowa...*, op. cit., s. 159.

⁴⁶ A. Karpiuk, *Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne w latach 1956–1970*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1994, nr 1, s. 98.

⁴⁷ Cyt. za: E. Mironowicz, *Polityka narodowościowa...*, op. cit., s. 143.

⁴⁸ E. Mironowicz, *Polityka władz wobec szkolnictwa...*, op. cit., s. 74.

uznając go za przedmiot nieobowiązkowy. Stopniowo zmniejszano także pomoc materialną dla białoruskich szkół. Dodatkowo dyrektorzy placówek dostali pozwolenie, aby sami mogli decydować o usunięciu lub pozostawieniu zajęć języka białoruskiego. Chociaż nie praktykowali oni likwidacji takich zajęć, to faktem jest, że kuratorium oświaty chciało w ten sposób doprowadzić do rozwiązania struktur białoruskiego szkolnictwa⁴⁹.

Trzeba także zwrócić uwagę, że szkolnictwo w Polsce w latach 1956–1980 regulowane było na zasadach ustalonych w „Ustawie o rozwoju systemu oświaty i wychowania” z 15 lipca 1961 r. oraz „Uchwale sejmowej w sprawie systemu edukacji narodowej” z 13 października 1973 r., w których nie ma nawet wzmianki o istnieniu odrębnych szkół przeznaczonych dla mniejszości narodowych. Działanie takich placówek było regulowane jedynie dokumentami niższej rangi oraz pismami Ministerstwa Oświaty. Pisma te nie wskazywały na prawo BTSK do opieki nad szkolnictwem z językiem białoruskim, chociaż znajdowało się to w statucie towarzystwa. Nie ma wątpliwości, że był to specjalny zabieg władzy, która chciała, żeby instytucja była lojalnym wykonawcą i przekąźnikiem idei głoszonych przez państwo, a nie kształtowała świadomych swej odrębności Białorusinów⁵⁰.

Statystyki, które przedstawia Ewa Romanowska pokazują, że w przeciągu lat sześćdziesiątych liczba szkół podstawowych z białoruskim językiem nauczania zmalała z 39 w roku szkolnym 1960/1961 do 22 w roku 1969/1970. W tym czasie zwiększyła się liczba szkół podstawowych z nauką języka białoruskiego jako przedmiotu – ze 135 do 142⁵¹. Należy tutaj także zauważyć, że w tym okresie Polskę Ludową zamieszkiwało ok. 180 tys. Białorusinów⁵².

Największą tragedię dla białoruskiego systemu szkolnictwa w Polsce przyniosły jednak lata siedemdziesiąte. Paradoksalnie BTSK, które miało sprawować opiekę nad białoruską kulturą, zaczęło domagać się zamknięcia placówek z białoruskim językiem wykładowym. Upatrywano w tym

⁴⁹ Ibidem.

⁵⁰ S. Iwaniuk, *Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne a szkolnictwo z językiem białoruskim w latach 1956–1980*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1994, nr 2, s. 80–82.

⁵¹ E. Romanowska, *Szkoła białoruska w Polsce...*, op. cit., s. 96.

⁵² E. Mironowicz, *Polityka narodowościowa...*, op. cit., s. 229.

bowiem szansy na przybliżenie mniejszości białoruskiej do awansu społecznego. W odpowiedzi na takie postulaty, 22 lutego 1971 r. Ministerstwo Oświaty wydało nową ustawę reformującą szkolnictwo. Wprowadziła ona zasadę „pełnej dobrowolności nauczania języka białoruskiego”. Zgodnie z nią, aby dzieci uczyły się języka ojczystego, rodzice corocznie musieli podpisywać stosowną deklarację, uczniowie mogli sami zaprzestać nauki języka białoruskiego, szkoły mogły być także likwidowane na żądanie rodziców. Jednak społeczeństwo pozostało bierne, a Ministerstwo, wykorzystując ten fakt, przystąpiło do zamykania białoruskich placówek⁵³.

Tak ukierunkowana polityka spowodowała, że:

[...] w roku szkolnym 1969/1970 działały 164 szkoły podstawowe z 11 302 uczniami uczęszczającymi na lekcje języka białoruskiego, dwa lata później pozostawało 144 szkół z 9042 uczniami, a w roku szkolnym 1973/1974 funkcjonowały już tylko 103 szkoły z 5983 uczniami⁵⁴.

W kolejnych latach liczba tych szkół wahała się od 77 w roku szkolnym 1974/1975 do 43 w roku szkolnym 1979/1980. Patrząc na przestrzeni tego dziesięciolecia, liczba uczniów zmniejszyła się z 11 000 do 3566⁵⁵.

Nadchodzący przełom polityczny mający związek z utworzeniem w 1980 r. ruchu społecznego NSZZ Solidarność, był traktowany przez większość Białorusinów z dystansem i niepokojem. Natomiast, właśnie te zmiany w polityce oraz toczące się na szczeblu międzynarodowym dyskusje o prawach człowieka powstrzymały ostateczną likwidację szkolnictwa w języku białoruskim w Polsce. Również BTRSK próbowało się w tym czasie zrehabilitować i starało się wpłynąć na poprawę sytuacji białoruskiej oświaty. Jednak pozycja towarzystwa była już marginalna, głównie ze względu na duże upartyjnienie jego członków, przez co ich postulaty przechodziły bez większego echa⁵⁶.

W takiej sytuacji, do działania przeszło społeczeństwo. Pojawiły się pierwsze nieformalne związki, które może nie wpłynęły bezpośrednio na rozwój szkolnictwa, ale istotnie zaznaczyły się w propagowaniu kultury

⁵³ Ibidem, s. 242.

⁵⁴ Ibidem, s. 241.

⁵⁵ E. Romanowska, *Szkoła białoruska w Polsce...*, op. cit., s. 98.

⁵⁶ Ibidem.

i języka białoruskiego. Były to m.in. Białoruskie Zrzeszenie Studentów, które stworzyło drugie po „Niwie” legalne białoruskie pismo „Spotkania”; Białoruskie Niezależne Wydawnictwo; Społeczny Komitet Budowy Muzeum Etnograficznego Białoruskiej Mniejszości Narodowej w Polsce; Muzeum Ruchu Rewolucyjnego w Hajnówce. W Białymstoku zaczęły ukazywać się także ulotki, które nawoływały mniejszość białorską do nauki języka ojczystego w białoruskich szkołach i odrodzenia narodowego Białorusinów⁵⁷.

Jedynym krokiem, który Ministerstwo Oświaty zrobiło w stronę mniejszości było wydanie rozporządzenia, które znosiło obowiązek corocznego składania deklaracji w sprawie nauczania języka białoruskiego. Jednak „dobrowolność nauczania”, przy znikomej świadomości Białorusinów, zdominowanych kulturą polską, braki w kadrze pedagogicznej, podręcznikach i programach nauczania, nie prowadziły do zwiększenia liczby uczniów⁵⁸.

Ze statystyk wynika, że liczbę szkół podstawowych, w których nauczany był język białoruski w latach osiemdziesiątych szacuje się na od 39 do 60. W roku szkolnym 1981/1982 w 39 placówkach uczyło się 3320 dzieci, natomiast w roku 1986/1987, kiedy liczba szkół wynosiła 60, zanotowano 3700 uczniów⁵⁹.

Okres do roku 1989 charakteryzował się mnogością konfliktów, w tym narodowościowych, co powodowane było m.in. dynamicznymi zmianami w polityce rządów. Trudno było w takich okolicznościach wypracować odpowiednią strategię co do mniejszości narodowych, która uregulowałaby ich prawa w Polsce. Przez lata władze dążyły do asymilacji Białorusinów, a nie do podtrzymywania ich odrębnej świadomości narodowej.

Szkolnictwo białoruskie w latach 1989–2016

Zmiana systemu politycznego w 1989 r. zwiastowała rzeczywiste zmiany sytuacji mniejszości białoruskiej w Polsce. Powoli odradzał się ruch

⁵⁷ H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie...*, op. cit., s. 301–311.

⁵⁸ E. Mironowicz, *Polityka władz wobec szkolnictwa...*, op. cit., s. 75.

⁵⁹ E. Romanowska, *Szkoła białoruska w Polsce...*, op. cit., s. 99.

białoruski w Polsce, a zarazem rozpoczął się nowy etap dla szkolnictwa w języku białoruskim.

Głównym z czynników, który spowodował pobudzenie w środowiskach białoruskich, było nadanie im wielu praw i faktyczne wywiązywanie się z nich przez ekipy rządzące. Podczas obrad Okrągłego Stołu w 1989 r., NSZZ Solidarność wspólnie z opozycją przyznali, że „wszystkim mniejszościom narodowym żyjącym na terenie Polski przysługuje pełnia praw obywatelskich”⁶⁰. Rzeczpospolita, wchodząc w okres demokratyzacji życia, dążyła także do ugruntowania swojej pozycji na arenie międzynarodowej i wstąpienia w struktury Unii Europejskiej. Podpisywała więc wszelkie umowy i traktaty, które wymagały też uwzględnienia istnienia mniejszości narodowych. Akty prawne, jakie podpisywała Polska po 1989 r. zawierały odniesienia do funkcjonowania mniejszości narodowych w państwie i dawały im równe prawa ze wszystkimi obywatelami kraju⁶¹.

Przed rokiem 1989 działalność organizacji białoruskich nie miała w tych środowiskach większego znaczenia. Ograniczało się to jedynie do pracy Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. Później utworzono Białoruskie Zrzeszenia Studentów (biał. BAS), które do dziś jest inicjatorem corocznego festiwalu muzyki rockowej „Basowiszcza” w Gródku, na który zapraszane są zespoły niezależnej białoruskiej sceny muzycznej. Dopiero w 1989 r. rozpoczął działalność Klub Białoruski, przekształcony następnie w Białoruski Komitet Społeczny „Hromada”, z którego rok później powołano partię polityczną Białoruskie Zjednoczenie Demokratyczne z Sokratem Janowiczem na czele, domagające się m.in.:

[...] równouprawnienia dla języka białoruskiego w administracji, zwiększenia dostępu do masowych mediów, dwujęzycznych szkół podstawowych oraz ustanowienia w Konstytucji zapisów, które byłyby gwarancją ochrony praw mniejszości w III RP⁶².

Na początku lat dziewięćdziesiątych utworzono także Stowarzyszenie Dziennikarzy Białoruskich, będące wydawcą miesięcznika białoruskiego „Czasopis”; Związek Młodzieży Białoruskiej; Białoruskie Towarzystwo

⁶⁰ H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie...*, op. cit., s. 316.

⁶¹ E. Mironowicz, *Białorusini w Polsce (1919–2009)*, [w:] *Białorusini*, T. Zaniewska (red.), Warszawa 2010, s. 26.

⁶² H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie...*, op. cit., s. 434.

Historyczne, które do dziś wydaje półrocznik „Białoruskie Zeszyty Historyczne”; Białoruskie Stowarzyszenie Literackie „Białowieża”; Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne „Chatka”; natomiast redakcja „Niwy” stała się niezależna i oderwała się od struktur BTKS. Następnie w 1994 r. został zarejestrowany Związek Białoruski w Rzeczypospolitej Polskiej, który zrzesza białoruskie organizacje oprócz BTKS, które działa samodzielnie⁶³.

Białoruskie organizacje społeczne, które w końcu otrzymały możliwość swobodnego rozwoju, odegrały też ważną rolę w systemie szkolnictwa białoruskiego w Polsce, szczególnie na polu odbudowania poczucia tożsamości narodowej młodego pokolenia. W Białymstoku pojawiła się możliwość edukacji w języku białoruskim, poczynając od przedszkoli aż po szkoły średnie. W środowiskach należących do organizacji białoruskich powstały też inicjatywy programów edukacji międzykulturowej, dla wszystkich uczniów – bez względu na narodowość – w województwie podlaskim. Posłużyłyby one do uświadomienia młodzieży kwestii zróżnicowania kulturowego i narodowego na tych terenach, co mogłoby zapobiec aktom nietolerancji. Nie zostały one jednak zrealizowane, a ich temat wrócił dopiero w ostatnich latach⁶⁴. Poza tym, aby działać na rzecz integracji społeczeństwa białoruskiego, organizacje zaczęły współpracować ze szkołami w sferze edukacji oraz prowadzą zajęcia dodatkowe, m.in. chóry, zespoły muzyczne, zajęcia teatralne, recytatorskie, plastyczne, warsztaty dziennikarskie czy też zajęcia etnograficzne. Co równie ważne, władze państwowe widzą potrzebę współpracy z instytucjami pozarządowymi w procesach nauczania i wychowania mniejszości białoruskiej. Ich udział w tych zadaniach jest faktycznie dużą szansą dla dzieci i młodzieży na poznanie i rozwijanie własnej kultury oraz tożsamości narodowej⁶⁵.

Nie można zapomnieć o działalności Stowarzyszenia AB-BA, którego działalność rozpoczęła się już w 1995 r., początkowo jako nieformalna grupa rodziców, należących wcześniej do BZS. Ich prace rozpoczęły się od zorganizowania przedszkola dla swoich dzieci w Białymstoku. Stopniowo do prac włączali się również inni rodzice, dzięki czemu od 1 września

⁶³ E. Mironowicz, *Białorusini w Polsce (1919–2009)*..., op. cit., s. 26–27.

⁶⁴ *Strategia rozwoju oświaty mniejszości białoruskiej w Polsce*, Warszawa, Białystok 2014, s. 22–23.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 23.

1995 r. rozpoczęły pracę dwa białoruskie oddziały w Samorządowym Przedszkolu Nr 14 z polskim i białoruskim językiem nauczania w Białymstoku. Następnie przystąpiono do tworzenia kolejnych etapów szkół. Efektem ich prac było umożliwienie w 1997 r. nauki języka białoruskiego w Szkole Podstawowej nr 4 w Białymstoku, następnie w 2003 r. umożliwiono naukę języka białoruskiego w Publicznym Gimnazjum nr 7, a od 2006 r. ruszyło też międzyszkolne nauczanie w III Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku⁶⁶.

Wraz ze zwiększeniem zainteresowania nauką w języku białoruskim, postanowiono z nieformalnej grupy rodziców powołać w 2006 r. Stowarzyszenie Na Rzecz Dzieci i Młodzieży Uczących się Języka Białoruskiego „AB-BA” (skrót od białoruskich słów: Аб’яднанне бацькоў – Stowarzyszenie Rodziców). Mają oni na celu pomoc merytoryczną, naukową, finansową i rzeczową uczniom uczącym się języka białoruskiego, co realizują m.in. przez: „podtrzymywanie tożsamości narodowej uczniów; prowadzenie działalności edukacyjno-oświatowej; działalność na rzecz białoruskiej mniejszości narodowej; organizowanie zajęć dodatkowych i pozalekcyjnych; organizowanie wypoczynku dla dzieci i młodzieży; integracje dzieci i młodzieży białoruskiej z różnych środowisk; zakup pomocy dydaktycznych oraz modernizację bazy dydaktycznej”⁶⁷. Stowarzyszenie wspomaga też nauczycieli języka białoruskiego, organizując dla nich kursy metodyczne. „AB-BA” prowadzi również działalność wydawniczą, a od 2015 r. wydaje czasopismo „Białoruski Nauczyciel” („Беларускі Настаўнік”)⁶⁸.

Utworzenie Stowarzyszenia Na Rzecz Dzieci i Młodzieży Uczących się Języka Białoruskiego „AB-BA” istotnie przyczyniło się do rozwoju i ustabilizowania pozycji oświaty białoruskiej w III Rzeczypospolitej. Ministerstwo Edukacji Narodowej też uświadomiło sobie wagę współdziałania w tej sferze, w związku z tym „AB-BA” w 2014 r. stała się także koordynatorem realizacji „Strategii rozwoju oświaty mniejszości białoruskiej w Polsce”⁶⁹.

⁶⁶ *Stowarzyszenie Na Rzecz Dzieci i Młodzieży Uczących się Języka Białoruskiego „AB-BA”*, <http://www.ab-ba.com.pl/page.php?id=12> (dostęp: 25.05.2017).

⁶⁷ Ibidem.

⁶⁸ Ibidem.

⁶⁹ *Strategia rozwoju...*, op. cit., s. 23–24.

Stan szkolnictwa białoruskiego najlepiej pokazują dane statystyczne. Od roku szkolnego 1990/1991 do 1999/2000 liczba szkół z białoruskim językiem nauczania na Białostocczyźnie wahała się od 48 do 31 szkół podstawowych, funkcjonowały 2 szkoły średnie oraz w roku szkolnym 1999/2000 otwarto 10 gimnazjów. Jeśli chodzi natomiast o liczbę uczniów, to w roku szkolnym 1990/1991 wynosiła ona: w szkołach podstawowych – 3033, w liceach – 644. Z kolei w roku szkolnym 1999/2000 liczba uczniów w szkołach podstawowych sięgała – 2220, w gimnazjach – 345, w szkołach średnich – 1046. Stopniowe zmniejszanie się liczby uczniów, w szczególności na poziomie szkół podstawowych, nie świadczy tylko o spadku zainteresowania tym szkolnictwem, ale również o pogłębiającym się niżu demograficznym⁷⁰.

Należy też wspomnieć, że władze Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Białorusi zobowiązały się do wzajemnej współpracy w kwestii mniejszości. Jednak społeczność białoruska w Polsce nie otrzymywała takiej pomocy z Mińska, jak działo się to w drugą stronę. Ograniczało się to głównie do zaopatrywania szkół w białoruskie podręczniki szkolne oraz organizacji w Mińsku letnich kursów dla nauczycieli języka białoruskiego⁷¹. Gestem w stronę absolwentów szkół średnich z białoruskim językiem nauczania było natomiast umożliwienie, jeszcze w latach dziewięćdziesiątych, studiowania na uczelniach w Białorusi, bez powszechnie obowiązujących zasad rekrutacji. Początkowo, głównie z powodu korzystnych warunków do utrzymania się w Republice Białorusi, widać było zainteresowanie. Ponadto studenci zagwarantowane mieli miejsce w akademiku oraz stypendium. Jednak chęć do studiowania na Białorusi sukcesywnie malała, głównie ze względu na lepszy poziom uczelni polskich, ale także skomplikowaną sytuację polityczną w Białorusi⁷².

Niewątpliwie na rozwój szkolnictwa białoruskiego ma wpływ liczebność polskich Białorusinów. Powszechny spis ludności przeprowadzony w roku 2002 wykazał, że 48 700 osób zadeklarowało się jako Białorusini, z czego 46 tys. to mieszkańcy terenów wschodnich województwa podlaskiego⁷³, w którym niektóre gminy zamieszkiwane są głównie przez

⁷⁰ Ibidem, s. 9–10.

⁷¹ H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie...*, op. cit., s. 449–453.

⁷² Ibidem, s. 453–454.

⁷³ E. Mironowicz, *Białorusini w Polsce (1919–2009)...*, op. cit., s. 27.

mniejszość białoruską; są to: Orla – 68,47%, Czyże – 81,59%, Dubicze Cerkiewne – 81,23%, Hajnówka – 64,22%⁷⁴. Helena Głogowska pisze natomiast, że według danych nieoficjalnych w województwie białostockim mogło mieszkać nawet od 250 tys. do 350 tys. osób pochodzenia białoruskiego⁷⁵. Kolejny spis ludności z 2011 r. wykazał, że 47 tys. osób określiło swą przynależność jako białoruską, chociaż pojawiają się zarzuty, że jego wyniki mogą być błędne⁷⁶.

W związku z tym, że Polskę zamieszkują różne narodowości, ustanowiono odpowiednie prawo. Obecnie głównym aktem prawnym regulującym sprawy oświaty mniejszości narodowej w RP, oprócz Konstytucji, są: „Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty”, „Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym”, „Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 listopada 2007 r. w sprawie warunków i sposobu wykonywania przez przedszkola, szkoły i placówki publiczne zadań umożliwiających podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej i językowej uczniów należących do mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym” oraz zmieniające je Rozporządzenie z dnia 4 kwietnia 2012 r., które określa m.in. wymiar godzin nauki języka mniejszości w placówkach z dodatkową nauką języka mniejszości (w RP nie ma szkół tylko z białoruskim językiem nauczania⁷⁷), zasady organizowania nauki języka białoruskiego w szkołach, w grupach międzyoddziałowych lub międzyklasowych, albo w zespołach międzyprzedszkolnych lub międzyszkolnych⁷⁸. Dokument ten zapewnia też naukę języka mniejszości, własnej historii, kultury oraz geografii państwa, z którym utożsamia się mniejszość narodowa, a także zajęcia artystyczne i inne dodatkowe zajęcia⁷⁹.

⁷⁴ *Edukacja mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym w Polsce 2010–2011*, B. Machul-Telus, M. Majewska (oprac.), ORE, s. 5.

⁷⁵ H. Głogowska, *Stosunki polsko-białoruskie...*, op. cit., s. 425.

⁷⁶ *Edukacja mniejszości...*, op. cit., s. 7–8.

⁷⁷ N. Barszczewska, *Język białoruski w Polsce: historia i stan obecny*, „Acta Polono-Ruthenica” 2009, nr 14, s. 345.

⁷⁸ *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 listopada 2007 r.* (Dz.U. Nr 214, poz. 1579), art. 5.

⁷⁹ *Ibidem*, art. 1.

Obecnie, istotnym dokumentem jest także „Porozumienie między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Białorusi o współpracy w dziedzinie edukacji”, podpisane w Warszawie 20 lipca 2016 r. Pismo to jest zobowiązaniem do wzajemnej współpracy w sprawach edukacji mniejszości polskiej w Białorusi i mniejszości białoruskiej w Polsce, w szczególności w następujących kierunkach: w planach rozwoju systemów edukacji; szkolenia kadr na wszystkich poziomach i kierunkach; nawiązaniu współpracy między placówkami systemu oświaty; stworzenia dogodnych warunków dla rozwoju edukacji dla mniejszości narodowych, a także dużą uwagę skupiono na wzmocnieniu współpracy na poziomie uczelni wyższych, m.in. przez wymiany studentów i staże⁸⁰.

Widoczne jest, że od roku szkolnego 2000/2001 do 2015/2016 liczba szkół, w których odbywa się nauczanie języka białoruskiego nie zmienia się już tak drastycznie jak wcześniej, a waha się w przedziale: 26–22 szkół podstawowych, 18–11 szkół gimnazjalnych oraz 2–3 szkoły ponadgimnazjalne. Szkoły podstawowe oraz gimnazja zazwyczaj działają na zasadzie zespołu szkół i znajdują się w miejscowościach: Białystok, Gródek, Bielsk Podlaski, Hajnówka, Orla, Czeremcha, Czyże, Dubicze Cerkiewne, Kleszczele, Narew, Narewka, Szudziałowo, Michałowo i Białowieża. Funkcjonują też 3 szkoły średnie: III liceum ogólnokształcące im. K.K. Baczyńskiego w Białymstoku, Liceum Ogólnokształcące z Białoruskim Językiem Nauczania im. Bronisława Taraszkiewicza w Bielsku Podlaskim oraz Liceum Ogólnokształcące z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego w Hajnówce, a także jedno przedszkole – Przedszkole Samorządowe Nr 14 z polskim i białoruskim językiem nauczania – w Białymstoku, które posiada 3 oddziały przy niepublicznych szkołach podstawowych: w Orzeszkowie (gmina Hajnówka) oraz w Załukach (gmina Gródek), a także w Babikach (gmina Szudziałowo)⁸¹.

Współcześnie szkolnictwo białoruskie rozwija się stabilnie, ponieważ zazwyczaj większa część uczniów, rozpoczynających naukę języka białoruskiego w szkole podstawowej, kontynuuje ją aż do liceum. Czasami młodzież rozpoczyna naukę białoruskiego dopiero w szkołach średnich, ze względu na ich wysoki poziom. Od wielu lat uczniowie tych placówek

⁸⁰ *Porozumienie między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Białorusi o współpracy w dziedzinie edukacji*, Monitor Polski rok 2017, poz. 49.

⁸¹ *Strategia rozwoju...*, op. cit., s. 8–12.

podchodzą także do matury z języka białoruskiego⁸². Oprócz tego, Kuratorium Oświaty w Białymstoku organizuje wojewódzki konkurs z języka białoruskiego, co znacznie podnosi jakość jego nauczania. Natomiast wśród licealistów dużą popularnością cieszy się Ogólnopolska Olimpiada Języka Białoruskiego, która organizowana jest od roku szkolnego 1994/1995 przez Katedrę Białorutenistyki Uniwersytetu Warszawskiego. Warto podkreślić, że olimpiada języka białoruskiego jest jedyną w Polsce, formułowaną dla języka mniejszości narodowej⁸³. Corocznie w eliminacjach szkolnych bierze udział średnio 150 uczniów, a następnie w eliminacjach okręgowych – 65 oraz w eliminacjach centralnych – 35 uczniów⁸⁴.

Należy pamiętać, że język białoruski wykładany jest też na poziomie uniwersyteckim. Katedry lub zakłady Białorutenistyki w Polsce istnieją na trzech uniwersytetach: Uniwersytecie Warszawskim, Uniwersytecie w Białymstoku oraz Uniwersytecie im. M. Curie-Skłodowskiej w Lublinie⁸⁵. Naukę języka białoruskiego oraz zapoznanie się z kulturą, sztuką, historią Białorusi na poziomie akademickim, można podjąć także na Katedrze Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej na Wydziale Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego. W każdym przypadku część studentów stanowią absolwenci szkół z dodatkowym nauczaniem języka białoruskiego. Można jednak zauważyć spadek chęci do nauczania języka białoruskiego, co wiąże się również z jego stopniową degradacją w samej Białorusi.

Podsumowanie

Analiza dostępnej literatury przedmiotu i aktów prawnych pozwala wysnuć pewne wnioski dotyczące sytuacji szkolnictwa białoruskiego w Polsce w omawianym okresie. Aspekt szkolnictwa białoruskiego jest o tyle ważny z perspektywy historii Białorusinów w Polsce, że nie jest źródłem wiedzy

⁸² *Podlaskie/Ponad 180 uczniów pisało maturę z języka białoruskiego*, <http://www.pap.pl/aktualnosci/swiat/news,529091,podlaskie-ponad-180-uczniow-pisalo-mature-z-jezyka-bialoruskiego.html> (dostęp 27.05.2017).

⁸³ *Strategia rozwoju...*, op. cit., s. 21.

⁸⁴ N. Barszczewska, *Język białoruski w Polsce...*, op. cit., s. 346.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 349.

jedynie na temat danych szkół, ale jest również odzwierciedleniem stanu świadomości narodowej mniejszości białoruskiej i ich sytuacji społecznej, a także obrazem prowadzonej wobec nich polityki. Polityka prowadzona po II wojnie światowej opierała się głównie na dążeniach do asymilacji i polonizacji grup mniejszościowych i utworzeniu państwa jednolitego narodowościowo. Nie tylko władza, ale i zwykli obywatele nie odnosili się przychylnie do odrębności narodowej, kulturowej czy językowej części społeczeństwa. W związku z powyższym można było zaobserwować stagnację szkolnictwa mniejszości białoruskiej.

Sytuacja ta uległa zmianie dopiero po zmianie ustrojowej w 1989 r. Na powstanie i rozwój szkolnictwa w języku białoruskim miały istotny wpływ niezależne organizacje białoruskie. Rząd RP wspiera tę działalność, chociażby przez przygotowywanie i wydawanie podręczników oraz przekazywanie subwencji na organizację szkół, ale gdyby nie prężnie działająca białoruska społeczność, nie byłoby aż tak dużej aktywności w sferze nauczania języka białoruskiego czy też podtrzymywania u dzieci i młodzieży świadomości o swojej odrębności narodowej. Natomiast coraz częściej uczniowie szkół z dodatkowym nauczaniem języka białoruskiego, mimo że utożsamiają się w pewnym stopniu z kulturą białoruską, to nie podkreślają już, że są Białorusinami, ale nazywają siebie Polakami. Tym bardziej ciężko przewidzieć, jak się ułoży sytuacja szkolnictwa białoruskiego w następnych latach. Można mieć jednak nadzieję, że jeśli organizacje i stowarzyszenia białoruskie będą – podobnie jak w ubiegłych latach – aktywnie działać, propagować język, tradycję i kulturę białoruską, to placówki z dodatkowym nauczaniem języka białoruskiego przetrwają.

Bibliografia

- Barszczewska N., *Język białoruski w Polsce: historia i stan obecny*, „Acta Polono-Ruthenica” 2009, nr 14.
- Eberhardt P., *Przemiany narodowościowe na Białorusi*, Warszawa 1994.
- Edukacja mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności postępującej się językiem regionalnym w Polsce 2010–2011*, B. Machul-Telus, M. Majewska (oprac.), ORE.
- Głogowska H., *Stosunki polsko-białoruskie w XX wieku*, Białystok 2012.

- Gomółka K., *Białorusini w II Rzeczypospolitej*, Gdańsk 1992.
- Grzybowski J., *Pogoń pomiędzy Orłem Białym, Swastyką i Czerwoną Gwiazdą. Białoruski ruch niepodległościowy w latach 1939–1956*, Warszawa 2011.
- Iwaniuk S., *Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne a szkolnictwo z językiem białoruskim w latach 1956–1980*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1994, nr 2.
- Iwaniuk S., *Samodzielny Referat Szkół z Niepolskim Językiem Nauczania jako komórka organizacyjna Wydziału Oświaty Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku w latach 1950–1953*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1994, nr 1.
- Karpiuk A., *Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne w latach 1956–1970*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1994, nr 1.
- Mironowicz E., *Białorusini w Polsce 1944–1949*, Warszawa 1993.
- Mironowicz E., *Białorusini w Polsce (1919–2009)*, [w:] *Białorusini*, T. Zaniewska (red.), Warszawa 2010.
- Mironowicz E., *Polityka narodowościowa PRL*, Białystok 2000.
- Mironowicz E., *Polityka władz wobec szkolnictwa białoruskiego na Białostoczczyźnie w latach 1944–1980*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1944, nr 2.
- Podlaskie/Ponad 180 uczniów pisało maturę z języka białoruskiego*, <http://www.pap.pl/aktualnosci/swiat/news,529091,podlaskie-ponad-180-uczniow-pisalo-mature-z-jezyka-bialoruskiego.html> (dostęp 27.05.2017).
- Romanowska E., *Szkoła białoruska w Polsce – od czasów II po III Rzeczpospolitą*, [w:] *Białorusini*, T. Zaniewska (red.), Warszawa 2010.
- Sadowska J., *Wpływ ustawodawstwa jędrzejewiczowskiego na szkolnictwo mniejszości narodowych w Polsce północno-wschodniej*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2008, nr 29.
- Siemakowicz M., *Organizacja szkolnictwa dla ludności białoruskiej w II Rzeczypospolitej*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1999, nr 12.
- Siemakowicz M., *Polityka polska wobec szkolnictwa białoruskiego w okresie odbudowy państwowości polskiej*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2001, nr 15.
- Siemakowicz M., *Polityka oświatowa władz polskich wobec mniejszości białoruskiej w Drugiej Rzeczypospolitej – aspekt programowy*, [w:] *Białoruś w XX stuleciu w kręgu kultury i polityki*, D. Michaluk (red.), Toruń 2007.
- Stowarzyszenie Na Rzecz Dzieci i Młodzieży Uczących się Języka Białoruskiego „AB-BA”*, <http://www.ab-ba.com.pl/page.php?id=12> (dostęp: 25.05.2017).
- Turonek J., *Białoruś pod okupacją niemiecką*, Warszawa 1993.
- Wierzbicki M., *Polacy i Białorusini w zaborze radzieckim. Stosunki polsko-białoruskie na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką 1939–1941*, Warszawa 2000.

Dokumenty i akty prawne:

Porozumienie między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Białorusi o współpracy w dziedzinie edukacji, Monitor Polski rok 2017.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 listopada 2007 r. (Dz.U. Nr 214, poz. 1579).

Strategia rozwoju oświaty mniejszości białoruskiej w Polsce, Warszawa–Białystok 2014.

Strony internetowe:

<http://www.ab-ba.com.pl>

<http://www.pap.pl>

SZKOLNICTWO BIAŁORUSKIE W POLSCE W LATACH 1944–2016

Celem tej pracy jest ukazanie sytuacji szkolnictwa białoruskiego w Rzeczypospolitej, w latach 1944–2016, czyli w czasie burzliwych i częstych zmian o podłożu politycznym. Odbijało się to znacząco na losach szkół z białoruskim językiem nauczania, które są miejscem budowania tożsamości narodowej, podtrzymywania odrębnej tradycji, kultury i języka. Z tego powodu, kondycja szkolnictwa w poszczególnych latach jest w dużym stopniu równoznaczna ze stanem świadomości narodowej społeczeństwa białoruskiego w Polsce. W okresie od roku 1944 do końca lat osiemdziesiątych, władze nie wypracowały konkretnej strategii wobec mniejszości, przez co ich sytuacja w PRL była niestabilna. Mimo że Białorusini posiadali pewną swobodę, co pozwoliło na utworzenie białoruskich szkół oraz organizacji, to realnie, elity rządzące dążyły do wykształtowania jednolitego państwa polskiego. W skutek tego, początkowy rozwój szkolnictwa skończył się niemal na całkowitej jego likwidacji w latach 80. Nowe szanse dla polskich Białorusinów rodziły się dopiero wraz ze zmianą ustrojową w 1989 roku. Wtedy zaczęły powstawać solidne podstawy dla obecności mniejszości białoruskiej w Polsce oraz edukacji w języku białoruskim, która przetrwała do dziś.

Słowa kluczowe: Białorusini, szkolnictwo, szkoły, mniejszość białoruska, Polska, polityka, tożsamość.

BELARUSIAN EDUCATION IN POLAND IN THE YEARS 1944–2016

Objective of this paper is to show the situation of Belarusian education from 1944 to 2016, i.e. in the times of rough and frequent politically motivated changes. It had negative impact on fate of schools with Belarusian teaching language,

which are places of building national identity, sustaining separate tradition, culture and language. In period from 1944 to late 80's, Polish authorities had not developed particular strategy towards minority, thus their situation in PRL were unstable. As a result, initial growth of education nearly ended on completely liquidation in the 80's. New chances for Polish Belarusians were creating with government transformation after 1989. Since this time situation of Belarusians and their education in Poland are stable.

Keywords: Belarusians, education, Poland, schools, national identity, national minority, culture.